

WHO: Polskie miasta najbardziej zanieczyszczone w Europie

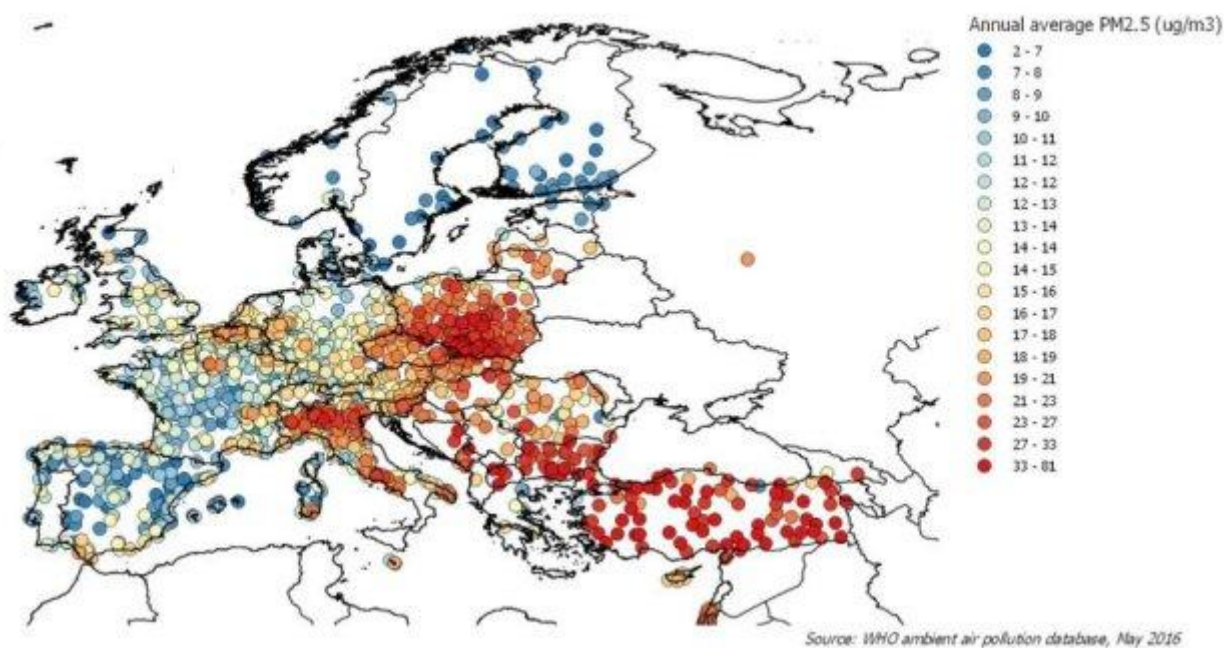


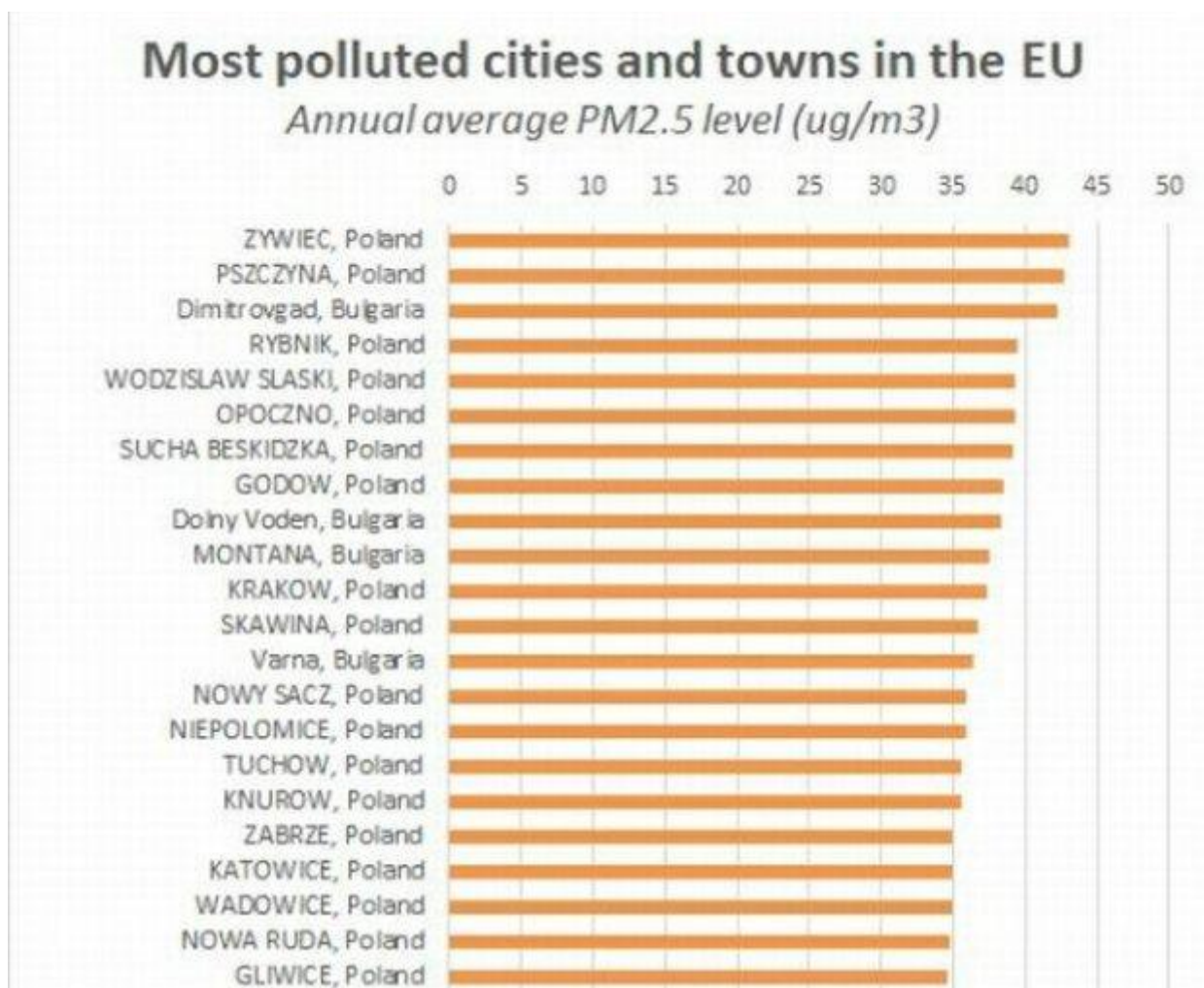
Raport Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) przedstawia pomiary jakości powietrza z ponad 3 tys. miast w 103 krajach. Dane są bardzo pesymistyczne. Powietrze w większości miast na świecie, bo aż 80 proc., przekracza dopuszczalne normy. Zanieczyszczenie mierzone liczbą pyłów zawieszonych zwiększyło się w ciągu pięciu ostatnich lat o 8 procent.

W krajach ubogich i średnio zamożnych powietrze w 98 proc. miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców przekracza normy pyłów zawieszonych (oznacza to, że zdrowe powietrze jest tylko w 2 proc. miast!). W krajach zamożniejszych

sytuacja jest nieco lepsza, choć i tak powietrze nie spełnia norm w 56 proc. miast tej wielkości, czyli zdrowym powietrzem oddycha mniej niż połowa ich mieszkańców. Najgorzej jest na Bliskim Wschodzie, w Azji Południowo-Wschodniej, Afryce i Indiach.

W Europie niechlubnymi rekordzistami są zaś miasta polskie. W pierwszej dziesiątce znajduje się aż siedem polskich miast, w pierwszej pięćdziesiątce jest ich aż 33. Na mapie średniego stężenia pyłów w powietrzu Polska ostrzegawczo zabarwiona jest na czerwono.





Listę najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie otwiera **Żywiec**, gdzie stężenie pyłów o średnicy 2,5 mikrometra (PM2,5) przekracza 40 mikrogramów na metr sześcienny, czyli przekracza normę ponad czterokrotnie (zalecana przez WHO średnioroczna norma to nie więcej niż 10 mikrogramów na metr). Druga jest **Pszczyna**, z większych miast w czołówce znalazły się jeszcze **Rybnik** (4. miejsce), **Wodzisław Śląski** (5.), **Opoczno** (6.), **Sucha Beskidzka** (7.) i **Godów** (8.).

Lista polskich miast, w których średnie roczne stężenie pyłów PM2,5 przekracza normy WHO.

W raporcie brano pod uwagę poziom pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5. Cząstki tego drugiego są tak małe, że bez problemu przenikają z płuc do krwiobiegu, a nawet krótkotrwała ekspozycja na wysokie stężenia pyłu PM2,5 powoduje wzrost liczby zgonów z powodu chorób układu oddechowego i krążenia oraz wzrost ryzyka nagłych przypadków wymagających hospitalizacji. Szacuje się, że każde 100 mikrogramów pyłów zawieszonych w metrze sześciennym powietrza skraca oczekiwaną długość życia noworodka aż o trzy lata. PM2,5 razem z pyłem PM10, silnie rakotwórczym benzo(a)pirenem oraz trującymi związkami chemicznymi (tlenkami siarki, azotu, tlenkiem węgla, metalami ciężkimi i sadzą) wchodzi w skład smogu.

WHO zastrzega, że w zestawieniu znalazły się tylko miasta, które robią pomiary - część miast ich nie prowadzi.